temat numeru

„150 lat tradycji pozwala z odwagą patrzeć w przyszłość”

Nowoczesna hala Makrum

Innowacja wparta doświadczeniem – w tym haśle chcieliśmy zawrzeć zarówno 150-letnią historię MAKRUM, jak i zwrócić uwagę na potrzebę poszukiwania nowatorskich rozwiązań i stawiania przed samym sobą ciekawych wyzwań – mówi prezes PROJPRZEM MAKRUM S.A. Piotr Szczeblewski.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych każda gmina w Polsce posiadała maszyny z portfolio MAKRUM. Były to między innymi kruszarki, tak szeroko wykorzystywane do budowy dróg. Dziś, choć czasy i gospodarka zupełnie się zmieniły, maszyny krusząco-mielące nadal są wiodącą grupą produktową tej bydgoskiej marki. W tym roku firma obchodzi swój jubileusz. 150 lat tradycji pozwala z odwagą patrzeć w przyszłość. Plany obejmują również branżę budownictwa drogowego.

Historia MAKRUM sięga XIX wieku, kiedy to Herman Löhnert otworzył przedsiębiorstwo zajmujące się remontami maszyn rolniczych. Z roku na rok rozszerzano zakres usług. Na początku XX stulecia wybudowano fabrykę, w której do dziś odbywa się produkcja maszyn i urządzeń dla wielu gałęzi przemysłu. – W produkcji maszyn krusząco-mielących mamy ogromne doświadczenie, cały czas poszukujemy jednak nowych rozwiązań. Oprócz tego, że z uwagą słuchamy potrzeb naszych klientów, mamy w swoim zespole bardzo wartościowych ludzi, którzy oprócz doświadczenia i ugruntowanej wiedzy technicznej, po prostu lubią to, co robią i z pasją przystępują do realizacji kolejnych pomysłów – mówi Piotr Szczeblewski. – Pasja w tworzeniu ważna jest przecież nie tylko w zawodach artystycznych. Stworzenie nowej kruszarki również wymaga wielkiej kreatywności, o czym przekonujemy się, kiedy zaczynamy prace nad każdym nowym projektem – dodaje.

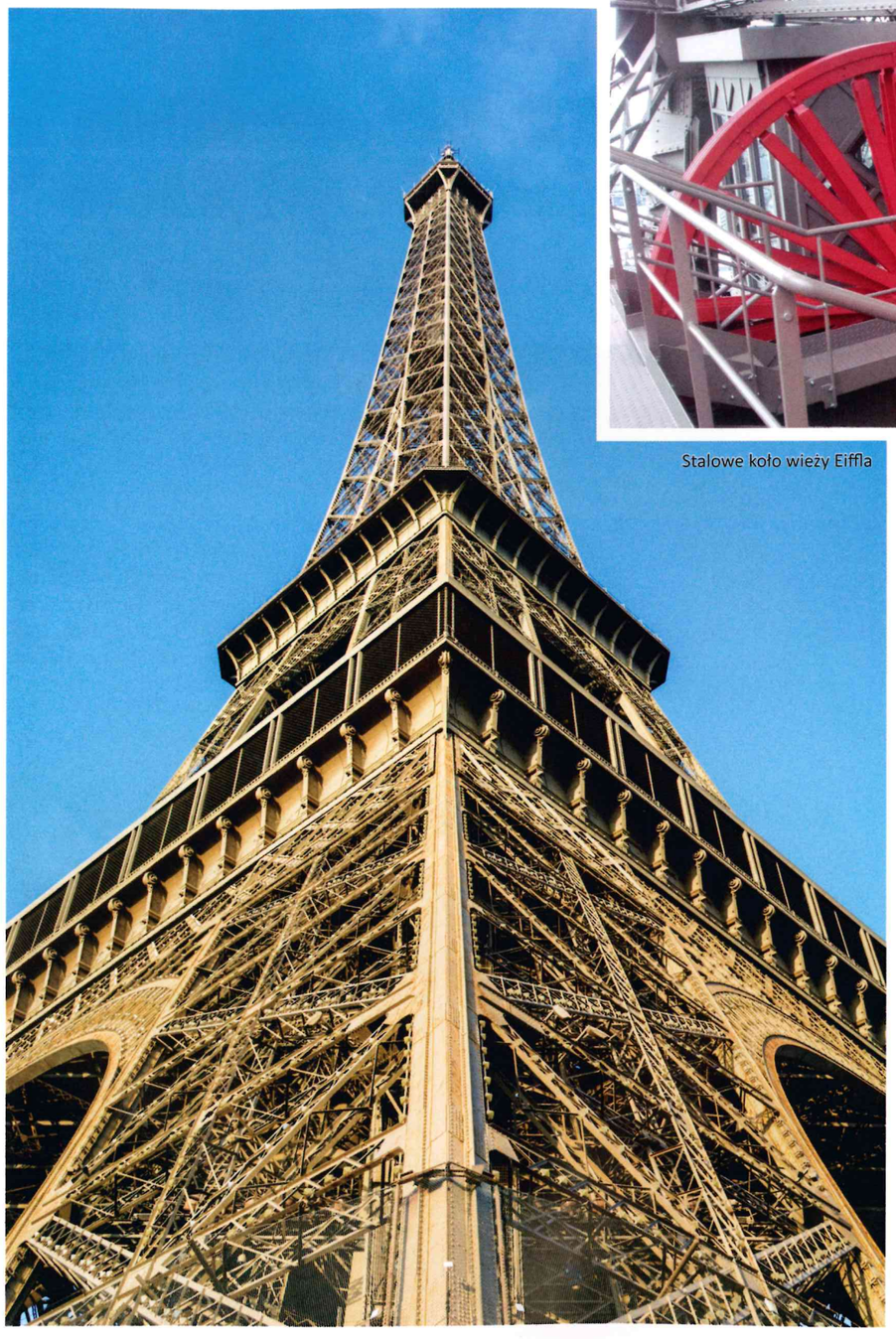

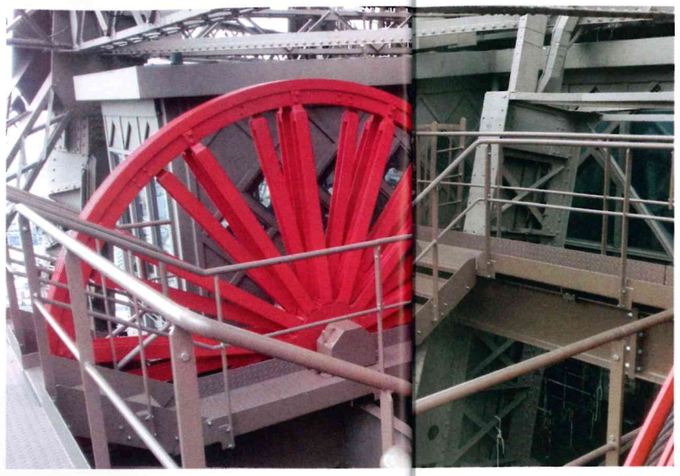

Stalowe koło wieży Eiffla

Pobudzenie kreatywności w firmie ze stabilną pozycją na rynku rzeczywiście wbrew pozorom wcale nie musi być proste. Ale jak mówi Piotr Szczeblewski jest ona naturalną odpowiedzią na coraz bardziej wymagające potrzeby rynku. – Kreatywność jest jak paliwo w samochodzie: napędza do intensywnej pracy.

Pierwszym produktem, jaki wyszedł z fabryki Löhnerta był młyn kulowy wykorzystywany wtedy w przemyśle surowców mineralnych. Kruszarki w bydgoskiej fabryce pojawiły się natomiast niedługo po wojnie, w 1946 roku. Zaraz potem zaczęto produkować piece obrotowe i młyny rurowe. Dzisiaj wszystkie cementownie w Polsce korzystają właśnie z tych produktów. Zarówno piece, jak i młyny, służą do przygotowania klinkieru – części składowej cementu. MAKRUM dzięki szerokiej gamie produktów uczestniczy w budowie infrastruktury drogowej: zaczynając od dróg powiatowych, kończąc na autostradach czy drogach ekspresowych.

Lata 70-te to okres dużej ekspansji na rynki zagraniczne, w tym na Bliski Wschód. MAKRUM zrealizowało wtedy między innymi kontrakt na dostawę przemiałowni klinkieru w Kuwejcie. W ubiegłym roku firma swoje produkty dostarczyła w samo serce Paryża: wyprodukowała 6 kół stalowych do windy na Wieży Eiffla.

Na szczyt najsłynniejszej wieży na świecie można się więc dostać właśnie dzięki elementom napędowym dostarczonym przez bydgoską firmę. Takich międzynarodowych realizacji jest znacznie więcej. Przez ostatnie lata MAKRUM współpracowało między innymi z Rolls-Roycem dostarczając urządzenia stanowiące wyposażenie pokładów statków typu AHTS. Wyprodukowało również kompletny system sterowy dla słynnego wycieczkowca Disney Fantasy należącego do Disney Cruise Line.

Duże możliwości produkcyjne firmy wynikają przede wszystkim z infrastruktury zakładu w Bydgoszczy. Jego całkowita powierzchnia to 9950 m².

– Wykonanie wielkich konstrukcji zapewniają suwnice, które mogą udźwignąć elementy ważące nawet ponad 100 ton – mówi szef produkcji i planowania Witold Lityński.

MAKRUM prace nad projektem kontroluje od pierwszego pomysłu inżyniera, poprzez każdą śrubkę na produkcji i serwis związany z użytkowaniem urządzenia.

Dzięki nowoczesnemu parkowi maszynowemu przez lata udało się wyprodukować dużo wielkogabarytowych maszyn, m.in. młyny kulowe dla KGHM-u. Jedną z ostatnich, która w trzech częściach opuszczała halę, była suszarnia obrotowa dla największej w tej części Europy grupy chemicznej. Wymiary maszyny są naprawdę imponujące: 4 m średnicy, 30,5 m długości oraz 200 t wagi. Takich wielkogabarytowych produktów MAKRUM ma w swoim portfolio naprawdę wiele. Zwykle, ze względów bezpieczeństwa, opuszczają one fabrykę przy ulicy Leśnej pod osłoną nocy. Zdarza się jednak, że transportowane są drogą wodną, co wzbudza niemałe zainteresowanie u mieszkańców miasta.

MAKRUM to zresztą jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek w Bydgoszczy. Prawie każdy mieszkaniec ją kojarzy. Młode pokolenie przede wszystkim z perspektywy swoich rodziców czy dziadków – wielu z nich tam pracowało. Dziś osób z długoletnim stażem jest około 20. Przepracowali w firmie blisko 40 lat. Coraz więcej jest też młodych absolwentów tuż po studiach. – Nasza firma to ludzie. Hala, sprzęt, maszyny – wszystko to zawsze może się zmienić. Ludzie stanowią największy potencjał. Cieszymy się, że tylu związało z MAKRUM całe swoje zawodowe życie. Możemy życzyć sobie, aby dla każdego, który do nas dołączy również była to nie tylko praca, ale realizacja zawodowych marzeń – mówi Piotr Szczeblewski. MAKRUM obecnie działa w ramach Grupy Przemysłowej PROJPRZEM MAKRUM S.A.

To między innymi produkcja kruszarek dla budownictwa drogowego umocniła pozycję MAKRUM na rynku krajowym oraz międzynarodowym. Wiele firm z branży korzysta z kruszarek stożkowych czy szczękowych służących do przygotowania materiałów do budowy dróg oraz nasypów kolejowych. Wykorzystywane są również do wstępnego rozdrabniania materiałów podlegających dalszej przeróbce. Funkcjonalność kruszarek stożkowych opiera się między innymi na hydraulicznym systemie regulacji szczeliny i kontroli nacisku.

Obok kruszarek stożkowych, do rozdrabniania materiałów pod budowę dróg, używane są również kruszarki szczękowe, posiadające możliwość regulacji szczeliny oraz dobór optymalnego kształtu szczęk. Innowacyjnym produktem w portfolio maszyn krusząco-mielących jest kruszarka szczę-

Transport Brdą

kowa HJ o złożonym ruchu szczęki. Posiada ergonomiczny i kompaktowy korpus oraz intuicyjną obsługę. Dzięki specjalnej śrubie z klinami możemy regulować szczelinę w pełnym zakresie, a szczękę dobrać w zależności od zastosowania. Rozdrabnianie materiałów jest jeszcze łatwiejsze poprzez swobodną regulację kąta pochwytu.

Kolejnym krokiem na drodze do innowacji jest Granulator Destruktu Asfaltowego GDA, będący odpowiedzią na sukcesywny wzrost udziału granulatu w produkcji nowych mieszanek bitumicznych.

– Uważnie obserwowaliśmy rynek – wyjaśnia project manager PROJPRZEM MAKRUM S.A. Jan Borodo. – Ekologiczne rozwiązania pojawiają się w niemal każdej dziedzinie naszego życia, a stosowanie recyklingu jest odpowiedzią na problemy środowiska naturalnego. Również w branży drogowej. GDA okazał się idealnie odpowiadać na problemy z rozdrabnianiem destruktu. Jego zastosowanie pozwala ponownie użyć materiał wykorzystany do budowy

GDA

Mobilny granulator GDA

dróg, szanując tym samym otaczające nas środowisko. Nie bez znaczenia są również korzyści ekonomiczne – dodaje Jan Borodo.

GDA miał poradzić sobie z tym, z czym nie radziły sobie klasyczne kruszarki.

– Efekt prac nad granulatorem okazał się nie tyle zadowalający, co przerósł nasze oczekiwania – wyjaśnia główny konstruktor MAKRUM Dariusz Modrzyński. – Granulator nie kruszy minerału, ale go rozdziela. Niezwykle istotne, z punktu widzenia ergonomii użytkowania, jest system samooczyszenia zapobiegający zalepianiu się granulatora w każdej temperaturze.

Powstanie GDA wydaje się idealnie wpisywać w to, co dzieje się nie tylko na rynku budownictwa drogowego, ale również w samych regulacjach prawnych. Rozporządzenie Rady Ministrów z kwietnia 2017 r. uregulowało kwestie bezpłatnego przekazywania destruktu jednostkom samorządu terytorialnego. Niewątpliwie przyczyni się do jego szerszego wykorzystania. Widząc zarówno duży potencjał, jak i szerokie zainteresowanie GDA, wkrótce pojawi się wersja mobilna urządzenia, co uczyni go jeszcze bardziej funkcjonalnym, ułatwi transport i świadczenie usług.

– Rok 2018 jest dla nas ze względu na jubileusz wyjątkowy – zdradza Piotr Szczeblewski. – Mamy nadzieję, że każdy nowy produkt, a przede wszystkim Granulator GDA, jeszcze bardziej się do tego przyczyni.

technologia

12. Most z drukarki